

KURYER LITEWSKI

w WILNIE dnia 13. Pazdziernika V. S. ROKU 1809.

S. PETERSBURG VS. d. 1 pazdziernika.
Dalszy ciąg czynności armii Multańskiej. W zaiętej przez woyska nasze twierdzy Girso-
wie znaleziono 31 działo, 3 moździerze, 132
beczki prochu, 250 bomb, 5800 kul, i wielki
skład wszelakiego oręża. Główna kwatera prze-
szła potym do obozu pod miasteczkiem Rase-
wat rozłożonego. Po przeprawie przez Dunaj
korpusu GL. Miloradowicza, między GM. Jło-
wajskim 2gim z woyskiem dońskim naprzód
wysłanym, a przednią strażą Seraskiera Gogre-
wa, d. 30 sierpnia następne zaszły gonitwy.
GM. Jłowajski dowiedziawszy się od wysłanych
na czaty, że nieprzyjaciel w liczbie 2 t. iazdy
wyszędłszy z obozu pod Rasewat spędzał na-
sze podsluchy od wału Traiana, rozkazał na-
tychmiast pikietom zaprzestać strzelania a na-
prowadzać nieprzyjaciela na te punkta, gdzie
stały 2 pułki kozackie pod dowództwem woy-
skowych Starszyn Jłowajskiego 11go i Jło-
wajskiego 12go. Skoro Turcy rozdzieleni na
2 linie od tysiąca ludzi pokazali się na życz-
nem miejscu, GM. Jłowajski rozkazał Star-
szynie wyprowadzić 150 ochotników. Turcy
zatym widząc tak małą liczbę z 3ch stron ra-
zem uderzyli na naszych; starszyna Jłowajski
12sty zręcznie ognia na odwrót dając uchodził
a nieprzyjaciela bliżej na zasadzkę naprowa-
dził. Wtenczas GM. Jłowajski rozkazał oby-
dwum pułkom dońskim uderzyć natarczywie
na nieprzyjaciela, co też w mgnieniu oka wy-
konano z rzadką walecznością; Starszyny woy-
skowe przykładem swoim ożywiali ducha mę-
stwa i odwagi; azatym kozacy ciągle porażali
Turkow biiąc iednych, drugich biorąc w nie-
wolą, resztę ścigając aż do ściany Traiana. Tam
stanęli Turcy zamyslaiąc opierać się, lecz ani
to wyborne stanowisko wstrzymać naszych tra-
fiło; wyparci turcy uciekli w nieładzie za wał
Traiana. Tu raz drugi zastanowili się i przy-
szli do sprawy: Starszyna Jłowajski 11sty na
skrzydło lewe uderzył, a Jłowajski 12sty na-
padł na środek; zmieszani turcy ratowali się
ucieczką: nasi gonili aż do samego miasteczka
Rasewata i zaieli stanowisko podług rozkazu
GM. Jłowajskiego na pułnocney stronie ściany
Traiana. W tey rozprawie blisko 200 turkow
poległo a 41 poszło w niewolą; z tych ostatnich
8 umarło z ran odnieśionych; między ieńcami
znayduie się 1 Aga krewny dowodzącego Ba-
szy, 2gi Aga, 4ch Bayraktarow i 2ch Buliuk-
baszow: zdobyto koni nieprzyjacielskich 273
wielką liczbę strzelb, pistoletow, szabel i pu-
inałow. Z naszej strony poległ 1 kozak, ranio-
no 2 officerow i 11 kozakow; zabito koni 14
a raniono 25. GL. Miloradowicz z pochwałą

wspomina GM. Jłowajskiego i iego podkome-
ndnych, szczegulniey zaleca dystyngwuiącego się
starszynę Jłowajskiego 12stego.

Na tey stronie Dunaju, gdzie korpus GM.
Jsaiewa, następne zaszły wypadki. D. 19 sier-
pnia w nocy pod wsią Jzourilo potężna siła tur-
kow przeprawiła się na naszą stronę i uderzy-
ła na okopy, w których stał batalion 6go strze-
leckiego pułku. GM. Jsaiew uwiadomiony o
tym od dowodzącego na wyspie Ołomarze Pod-
pułkownika Rybnikowa, natychmiast rozkazał
Nowoingermanlandzkiemu m. p. z 50ciu kozaka-
mi i oddziałem Chorwatow postąpić z Czerwia
do tey wyspy. D. 20 sierpnia o 4tey po puł-
nocy Turcy uderzyli na szanice nasze, w któ-
rych dowodził 6go strzelcow pułku Maior Chle-
bow: bitwa trwała dzień cały; nieprzyjaciel na-
stępował na okopy dając ognia z bateryi i
flotyli. Maior Chlebow dostrzegłszy że turcy
zamierzaia oderznąć go od brzegu i przepra-
wy na wyspę wysłał strzelcow z rozkazem
rozpedzenia turkow i utrzymywania się na miey-
scu aż do nocy; co też pomyślnie było speł-
nione. Nocą wystawił na wzgórku baterią za-
slaniającą związek z wyspą. Wszelkie usiło-
wania nieprzyjacielskie do zdobycia okopow
były daremne. D. 15 o 7mej z rana Maior
Chlebow wysłał z okopow 2 rotę muszkietie-
row, i 2 rotę strzelcow z oddziałem dońskiey
konney artyleryi dla obeyscia nieprzyjaciela
wzgórkami z lewey strony. Oddział ten spę-
dził nieprzyjaciela ze wszystkich stanowisk i
pędził iego do samey przeprawy zadając nay-
straszliwszą klęskę. Część turkow zasiadła w
parowach i pustey bateryi naszej na samym
brzegu Dunaju; lecz za nadeysciem nocy ze-
wszad wyruszył nieprzyjaciel, i z takim pospie-
chem przeprowił się na swoją stronę, że niemogł
zabrać swoich narzędzi szancowych i część tru-
pow, które równo z rannemi uwoził. Strata
turkow barzo wielka: z naszej strony poległ
6go strzeleckiego pułku 1 podofficer i żołnierz,
ranę odniesli podporucznik Januszkowicz
podpor Zmakin, 3ch podofficerow, 23 żołnierzy
koni artyleryyskich zabito 4, raniono 2. GM. Jsa-
iew i GL Graf Lanżeron osobliwie zalecaia Maiora
Chlebowa za mądre w tey sprawie rozporzą-
dzenie męstwo i odwagę wkrótce też za to
popisanie się podpułkownikiem mianowany.

PARYZ d. 28 wrzesnia. Z Gtt M, Zsch
KK, Jdl E—Pisma nasze czynia uwagi nad
niektóremi artykułami angielskimi, iedne i dru-
gie dosyć są ciekawe, kiedy wiadomości o wiel-
kich wypadkach ustały. Gazeta angielska Glo-
be pisząc o stanie Europy między innemi po-
wiada, że „monarchia austriacka, Cesarz, woy-

ska iego nie są tak upokorzone jak roku 1805 po bitwie na tychże samych polach w Morawii: dziś niesłychać o widzeniu się monarchów we młynie. „Na to Monitor odpowiada, że Imperator nie chciał się widzieć z nieprzyjacielem, w którego sercu, darowany za pierwszym widzeniem się pokoy nie zostawił żadnych śladów wdzięczności. Różnica między terazniejszym a wtenczasowym stanem Austrii w tym szczególnie zachodzi. Wten czas miała potężnego sprzymierzeńca; wielka armia nad Wisłą gotowa była do marszu: Prussy podpisawszy konwencyą 2 listopada mogły wejść do wojny: na koniec armia włoska A. X. Karola jeszcze nie była pobita i całą siłą była w stanie walkę ponowić. Ważna twierdza Raab i komitaty węgierskie nie były zajęte: Saxonia nienależała do ligi reńskiej, a położenia Drezna niemożna lekce ważyć: Xięstwo Warszawskie należało do Prus, armia Gallicyanów dziś grożąca Morawii nie występowała. Przeciwnie teraz wszystkie wojska austriackie i zastępy były w boju i zwyciężone zostały; ledwo ślad został armii włoskiej, którą A. X. Jan dowodził, a jeżeli jeszcze liczy ona 10 t. pod bronią, to są powiększej części nowozacieczni: główna armia A. X. Karola zbита pod Ekmil, Ratyzboną, Eslingen, i Wagram, straciła najlepszych żołnierzy: sam A. X. iże przestraszony intrygami i niezgodą Gabinetu złożył komendę i schronił się daleko na ustronie. Wtenczas wojsko francuzkie przebiegło tylko kraje dziedziczne Cesarza i po traktacie Prezburskim zaraz wyszło, dziś od 4ch miesięcy w nich gości: niewysiliła się była Austria natenczas, cała iey ludność była nienaruszona, teraz zaciągi i pospolite ruszenie tak wyniszczyły Monarchię że po wsiach same kobiety i dzieci znajdują się: wszystkie źródła i środki rewolucyjne były jeszcze obfite, dziś użyte nic niepomogły, tylko Austrię przesiliły i wyczerpały.

Z powodu wiadomości o wyprawie angielskiej do Zelandyi; Monitor taką czyni uwagę. Ta wyprawa nie mogła przynieść żadnej korzyści dla Anglii; oprócz tego skutku że Anglia straciła armię a Imperator otrzymał wojsko, którego mieć niespodziewał się i nie myślał. Niemogliby nic dokazać Anglicy, bo musieliby najpierw dobrać Flessyngi, którą zalewy niedobytą uczyniły, a przynajmniej do której przystąpić niemożnaby bez dwu miesięcznych robót. Jednak tu najmędrze rachuby zawodnemi okazały się. Poddala się Flessynga kiedy jeszcze przykopy oblegających o 300 sążni były odległe, kiedy jeszcze nie było żadnego wyłomu; otworzyła bramy na sam postrach bombardowania. Czy to była zdrada czy tchorzostwo, czas wyśledzi i odkryje. Flessynga powinna była 4 mie: zatrzymać nieprzyjaciół zamiast dni 20. Wszakże i przez ten krótki pobyt choroby zaraziły czwartą część wojska, i resztę tak osłabiły że co moment każdy żołnierz spodziewał się pójść do szpitala. Nie rozsądną jest rzeczą lądować w sierpniu w Zelandyi; całe wojsko może być uważane za zniszczone albo przynajmniej za niezdadne na kilka miesięcy do służby. Po zdobyciu Flessyngi spodziewać się należało oblężenia zamku Bantz, przykopów i długich trudów na wyspie nie-

zdrowey jak i Walcheren. Lecz Anglicy byli tu szczęśliwszymi jeszcze! Wódz hollenderski, Bruce nazwany, hańba imienia żołnierza, któremu naród na rusztowaniu zdjąć głowę musi, bezprzykładnym w dziejach sposobem uciekł z tego zamku 6ciu godzinami pierwej aniżeli Anglików obaczył. Atak poszczęściło się raz drugi Brytannom lepiej nad ich nadzieję. Lecz dokąd te pomysłyne wypadki zarazą armii kupione miały zaprowadzić wyprawę? Miałaż flota francuzka być spalona? Do tego trzeba było wziąć Antwerpię. Gdyby naresztę flota była spalona; lecz czyliż ten skutek odpowiada kosztowi na wyprawę łożonemu? Naresztę iestże rozum ofiarować wiele tysięcy ludzi i 40 lub 50 milionów na zrobienie szkody nieprzyjacielowi od 15 do 20 millionów! Chcąc przysięść do okrętów trzeba opanować Antwerpię. Anglicy wygnani z lądu od lat 6, rozumieją że to miasto tak iest otwarte jak było za dawnych czasów; ani myśleli o fortyfikacyach, które Imperator założyć kazał. Zeby opasać Antwerpię potrzeba 2 armii; iednej na prawym brzegu Escout od 80 t. piechoty i 10 t. jazdy dla odparcia wojsk ciągnących z odsieczą przez Bruxelles z głębi Francyi, a drugiej od 40 t. dla zamknięcia i oblężenia samej twierdzy. Przystęp rzeką do Antwerpii równie wielkie miał zawady. Na zamkach Fryderyka i Doel było po 15 dział 36 funtowych: zamki Lillo i Liefkenshoek miały po 60 dział 36 funtowych i po 10 moździerzów; przytym flotylla od 80 szalup nosząca 200 dział 24 funtowych. Było więc niepodobieństwo dla Lorda Chattam dobrać Antwerpii; równie jak podbić czwartą część Francyi. D. 1 września XXta Pontecorvo, Istrii i Conegliano mieli już 120 t. rycerstwa na zniszczenie Anglików. Przedsięwziął więc Lord Chattam nierozsądną wyprawę, a ci którzy ją ułożyli całe niebyli świadomi klimatu i położenia miejsca. Lord Chattam zbawił armię angielską odprowadzając ją na okręty, i nieulega ukaraniu tylko zato że nierychło na odwrót uderzyć rozkazał. Imperator dowiedziawszy się o wylądowaniu w Zelandyi rozkazał ich nieatakować zostawiając klimatowi staranie zniszczenia Anglików; działa i choroby równe skutki czynią ztą różnicą że ostatnie nic Francyi niekosztowały.

Mówią że Anglicy chcą utrzymać się na wyspie Walcheren: życzymy szczęśliwego im tam pobytu. Gdyby mieli 20 t. nieobroniliby się od ataku i nieprzeszkodziłoby zdybciu tej wyspy; gdyby naresztę ta siła zostawiona była w pokoiu, dla niezdrowego klimatu musieliby odnawiać wojsko aż na rok straciliby 80 t. Błota Walcheren kosztowałyby im więcej aniżeli bogate Indye wschodnie. Lecz niedługo będą gościć na wyspie, kanał oddzielający nie iest szeroki; bomba przeleci; 20 liniowych okrętów, flotylla i wojsko rozpoczną walkę szczęśliwą. Są którzy twierdzą że Anglicy na Walcheren wzniosą drugą Malte i Gibraltar. Biedni niewidzą że ich osada na Walcheren tyle znaczyłaby ile w środku Hiszpanii. Każdy dobry francuz cieszyć się powinien widząc Anglików lądujących: jak może naród od 8 millionów ludności mierzyć się z narodem od 40 milionów. Szkoda że Lord Wellesley

na miejscu Lorda Chattam nie miał dowodztwa w Zelandyi! drugi zbawił armią, pierwszy ją zniszczyłby tak iak w Hiszpanii prowadząc 50 t. przeciwko 70 t. Szkoda G. Moore i G. Welle-
sley, ci wdaią się w czynności, których uskutecznić niemogą. Wyznać trzeba że Chattam bardzo szczęśliwie zdobył Flessyngę, z tak liczną artyleryą i piękną załogą: gdyby z odważnym wodzem miał do czynienia niewziąłby i za 4 miesiące. Bomby mogą spalić domy, pozabijać kobiety, dzieci, starców, lecz niepowinny zmieszać mózgow śmiałego męża,

Obie armie, Antwerpska i czoło Flandryi, są połączone pod imieniem armii północnej. M. Bessieres na miejscu M. Bernadotte. M. Dumonceau ma hollendrow na skrzydle prawym, G. Reille przywodzi w środku 2 dywizjom i 4 brygadam; G. Rampon rządzi skrzydłem lewym od 2 dywizji i 5 brygad. G. Klein dowodzi dywizyą jazdy. Pod rozkazami tych wodzów są GGDD. Gilly, Couroux, Chamberlac, Lamarque, GGBB, Laurent, Clement, Jacopin, Maison, Balleteaux, Deveau, Cacault, Benier, Bucke, Duverges, Naleché i Buquet; wojsko składa się z 11 regimentów tymczasowych piechoty, z legionu północnego, z gwardyi narodowej z 3 regimentów jazdy i 3ch regimentów żandar-mow, z batalionow saperow i minierow: przytym wielka liczba maytkow. Powszechnie mówią o nastąpić wkrótce mającej wyprawie na Walcheren; i że dostojna osoba zaszczyty przytymnością te wojska— Jest wiadomość z Flessyngi że choroby zaraźliwe szerzą się w wojsku angielskim: w iednym regimentcie 28mym choruie 10 officerow i 459 żołnierzy, w ogóle z 15 t. leży w szpitalach 10 t, z tych codziennie umiera od 25 do 30. Sam Lord Chattam przy najwymyślniejszym życiu i wygodach ciężko zachorował— Przybycie do stolicy G. Savary dało powód domysłów że Napoleon do Paryża przybędzie. Słychać że rozeym przedłużony podług iednych do 15 podług innych do 20 lub 30 października lub też do 5 listopada. Wojska nasze z linii demarkacynej nazad powracać mają na kwatery dawniejsze, toż samo austriacy mieli odebrać rozkaz udania się z nad Dunaju do Węgier północnych.

WIEDEN 35 września. Z Gtt J. de FP. HK, W.— Zawieszona ciekawość publiczna względem pokoju lub wojny, ieszcze długo podobno rozwiązana niebędzie: rozeym przedłużony ieszcze na 6 tygodni. Pełnomocnicy codziennie traktują w Altenburgu od godziny 10 z rana do 2giej z południa. Napoleon oddając G. Bubna list do Franciszka powiedział „Spodziewam się że Cesarz będzie kontent z tego pisma“ Przed iego odjazdem przysłał iemu Imperator drogi pierścień, w którym soliter 15 t. ryńskich szacowany, Mówią że Imperator w piśmie własnoręcznym do Cesarza wyraził ultimatum, oddając ono G. Bubna rzekł „Zanieś te warunki swojemu monarsie: sprawiedliwemi one znajdzie, jeżeli zaś ich nieprzyymie powtórnie bić się zaczniemy“ Podług tego zdania, kto chce pokoju winien gotować się do wojny, wojska francuzkie znacznie wzmagają się odbierając liczne posiłki w ludziach amunicyi, artyleryi i koniach. Obieżdżając Napoleon wojska swoje w Brin zabawił 36 godzin.

Z tego miejsca pisząc ieden polak do swoich rodakow wyraził że za wybuchnieniem wojny połączenie się francuzow z polakami będzie na pierwszym względzie. Austriacy od Kaschau i Neuhausl pociągneli przez Dunaj nad Raab. AX. Ferdynand dowódzca sił Czeskich i Morawskich już iest przy wojsku; pierwsze władze czeskie z Pragi pojechały do iego głównej kwatery. GG. Mayer, Bellegarde, Kollowrat Krakowski i Lichtenszteyn mianowani G. Feldmarszałkami. Dnia 20 Cesarscy przerwali wszelką komunikacyą a nawet wyprawionego do Drezna gońca nieprzepuścili, powodem trwogi, iaką w nich wzbudziły wielkie popisy niedaleko Brin odprawione — GD. Boudet umarł z podagry w Budweys: mógł być ratowany przez lekarzow, lecz uniesiony zapalem oddał się trudom wojny i był na bitwie pod Wagram; potym już wszelkie starania były daremne — Królowi Saskiemu zaproponował Napoleon przygotować żywność na 60 t, żołnierza, ta liczba albowiem, gdyby się rozpoczęła wojna, ma działać w Saxonii przeciwko Czechom. Szpitale wiedeńskie napelnione po dwóch bitwach wypróżniać się zaczęły, zdadni idą do armii, kalecy do francyi powracają — Pokoy powszechnie w Niemczech pożądany: cztery wojny zniszczyły mieszkańcow do ostatka pochłoniwszy ich konie i dobytek cały. Nikt już procentow opłacić niemóże od zaciągniomych sum na wyżywienie wojska — Od Wiednia do Strasburga ustawione będą nietylko telegrafy, lecz co milę lub dwie żołnierze będą przesyłać chorągiewami błękitną, czarną i białą pewne znaki w znaczeniu końcowym dyrektorom wiadome — Polacy pod G. Bronikowskim legion 2gi nadwisłański formujący odebrali mundury granatowe z ponsowemi wyłogami a kamazze czarne.

Wiadomości z Belgradu pod d. 2gim donoszą iż Turcy tam niepokazali się, lecz nawet do Semendryi nieprzyszli. Barecz i Kalicz nad Morawą leżące mocno są oszańcowane i z liczną załogą nad Dunajem panują. Główna armia Turecka stoi w zruynowanym obozie Serbow nad Morawą, przednie tylko stráže przeszły za Morawę i część Serbii nad Driną leżącą opanowały: te podiazdy tak lud przestraszyły, że odgłosy naysmutniejsze o wiszącym niebezpieczeństwie wszędzie rozeszły się. Wojska Serbow ruszyły zewsząd do obrony kraju, założyły szance w miejscach odkrytych, porobiły zasieki w lasach, w ciąśninach zaś drogę zawałyły; niepotrafią turcy przedrzeć się wgląd Serbii, bez znacznej w ludziach offiary — Tyrol nieprzestaje gorzeć pożarem buntu, trawi się wewnątrz niemogąc rozszerzyć do okolic. Insurgenci nieskończenie ucierpieli walcząc z francuzami i bawarczykami, ostatni rozjątrzeni że ich zdradziecko mordowano ze wszelką srogością obchodzili się. Ich dowódzca przy ustępie kazał przebrać tornistry żołnierza i wozy, wraz oddał plebanowi wszystkie zrabowane rzeczy, przytym zapowiedział iż wieszać będzie mordercow, rabujących i podpalaczow, gdyż dla takich roztrzelanie byłoby nadto honorową śmiercią, ten czyn sprawił żądane skutki. O urządzeniu początkowem insurrekcyi powiadają że niebyło nad 7 t. zbroynego ludu sztutcami, muszkietami i strzelbą

to woysko niemialo nad dzial 12; iazda sie uformowac niemogla, ledwo bylo 15 huzarow i 40 kawalerzystow. Proch mieli z mlyna w Botzen; olowiu cierpia niedostatek; toz samo i zywnosci brakuie. Pospolite ruszenie malo pomaga, a w potrzebie wiecey zamieszania sprawuie, kazdy chce rozkazywac, a zaden poslusznym bydz niemyśli.

R Z Y M d, 5 wrzesnia. Z Gtt I. D. F. du B. R. H— Oyciec S. niepowraca ieszcze do tej stolicy: rozporzadzac teraz maia pokoie w Watykanie gdzie Pius 7 mieszkal. W panstwie kościelnym spodziewaia sie wielkiej odmiany w duchowienstwie; mianowicie klasztory maia bydz zniesione. Niektore nowe wprowadzone odmiany wydalay szczesliwe skutki: dlugi publiczne iuz odbierac zaczely swoy procent: sprawy dawniej lat kilkadziesiat trwajace, prędzey teraz bez porownania sa odsadzane. W kraju Neapolitańskim wszystkie zakony sa rozwiązane, a ich dobra na skarb publiczny przeznaczone—Miasto Aiaccio w Korsyce, w którym Napoleon urodzil sie, ma bydz szczegulniey przyozdobione; w rynku stanac maia same palace—Dawny król hiszpański bawil ciagle dotad na wsi w okolicach Marselli; teraz wiezdza do zamku Monaca; gdzie z zona, byla Królowa Etruryi i iey synem zimę przepedzic zamysla, X. Pokoiu tamze ma wyiechac — Artysty wloscy pracuią w Paryżu nad przyozdobieniem sali Prawodawcow: na podwoiach kedy Napoleon ma wchodzic i na tronie zasiadac, zlotemi wielkimi literami napisano „Berlin, Madryt, Wiedeń. Dla zachecenia artystow Rzymskich, i podniesienia sztuk w tej stolicy swiata nakazane iest wystawienie ich publiczne co rok w palacu Weneckim w dzien S. Lukasza. W Paryżu teraz niema zolnierza liniowego; sama tylko gwardya narodowa, ktorey iest 50 t. sluzbę odprawuie. Muncypalnosc dala dla niey wielki obiad; na którym znaydowaly sie pierwsze osoby stolicy. Zapal tego woyska nowego przechodzi wszelkie opisanie; codzien pomnaża sie ochotnikami, którzy dobrowolnie zaciagaią sie. Gonitwy na koniach na polu Marsa bawią teraz Paryżanow; ieden wyścignowszy innych w zawodzie otrzymal 4 t. frankow nadgrody—Pod Cartelazzo na morzu między flotyllą wloską a angielską przyszlo do bitwy; ostatnia uciekla ponioslszy znaczna klęskę.

HAMBURG d. 4 pazdziernika. Z Gtt HK, Zsch, NM—Mocą zrobionego traktatu Szwecya obowiazana zamknac pozostale swoje porty okrętom wojennym angielskim; dowoz zaś soli i towarow osadowych iest wolny. Między Stralzundem a Szwecyą przywrócona byla komunikacya; z zadziwieniem teraz uslyszano wyrok Napoleona nakazuiający sekwestrowac po wszystkich portach okręty szwedzkie—Minister Pruski Goltz wyiechal z Berlina do Królewca — Okręty angielskie w Belcie krążace dlugo z dzial strzelaly d. 22 wrzesnia; niewiadoma iest uroczystosc iaką obchodzily: nie zwycięztwa hiszpanii byly tego powodem, bo G. Wellesley niema nad 17 t, a G. Craufurt niezostal nad 7 t; ani skutki wyprawy do Zelandyi; bo oprócz straty 10 t. ludzi i 40 mi-

lionow Francuzi ruszyli na zdobycie wyspy Walcheren, a 200 szalup dzialowych z Boulogne plynie na Escaut: mowia ze w ten dzien przypada koronacya króla angielskiego, który zaczol rok 51 panowania swojego — WX. Badeński otrzymal z Hiszpanii od dowodzey artyleryi G. Senarmont świadectwo ze woyska iego wszędzie walczyly odważnie, mężnie i rostopnie: pod Medelin, Talavera, Almonacid i w innych mnieyszych rozprawach badeńczykow daly dowody swojej odwagi. Dowodzca artyleryi Lasolas pod Talavera zbliżył sie z artyleryą swoją o 20 sążni do nieprzyacielskiej; w drugim mieyscu dwa dziala badeńskie zagluszyly 8 angielskich—Do Hannoveru przyszlo 500 Portugalczykow; za temi wieksza liczba spodziewana — Wiadomo ze we francyi małżeństwa między izraelitami a katolikami sa wolne; Szwaycary zaś sa rozróznione względem związku między ostatnimi a protestanmi. Kanton Bazel zakazal wiązac sie z katolikami pod boiaźnią utraty praw obywatelskich. Kantony katolickie Szwic, Unterwald, Soloturn wspieraia to prawo przeciwko mieszanym małżeństwom, przeciwko niemu zaś powstaią kantony Wallis, Zurich protestantskie, Luzer i Tessin katolickie, tudziez S. Gall i Argau.

WARSZAWA d. 10 pazdziernika. Z Gtt W. Kr. P, HK— Ignacy Potocki umarl w Wiedniu, iak powiadaią. uderzony tąż chorobą iaka niszczyła armią césarską podczas iego przeiazdu i iaka teraz ia ruynuie — D. 3 w Lublinie odprawil sie zalobny obchod z powodu zeyscia tego męża. Odglos dzwonow, zalobne ubranie kolegiaty, cechy, woyska, i władze czarnemi sukniami odziane lub krepą przewiazane, wielkie nabozeństwo i mowy pogrzebowe skladyly ostatnią poslugę pamiatce znakomitego męża, który za życia tę ziemię światłem swoim wspierał, cnotami zdobil, a zaslugami napelnil.

X. Poniatowski ciagle bawi w Krakowie, za każdym pokazaniem sie tysiącznemi okrzykami iest witany: niezatarta to pamieć poczatku — Podlug listu z Brin pisanego polaczenie sie woyska francuzkiego z polskim za barzo łatwe iest widziane, iezeliby przyszlo do wojny; ta niedlugo potrwalaby, gdyz niezgody, dezercya, choroby, wysilenie sie pierwsze, niechęć mieszkancow, nieufnosc zolnierza, barzo oslabily calą armią — Woysko Gallicyysko-francuzkie pod hetmaństwem Xcia Poniatowskiego ćwiczą sie i doskonala sie z pośpiechem zaciagnione i urzadzone: wiele młodzi dostoyney znalazlo dla siebie stopnie officerskie przytym nowym sily zbroyney zakladzie — W legione nadwiślańskim kosztem Napoleona formuiącym sie iuz wszyscy officerowie w nowych sa mundurach: zolnierze zrzucaia szare i czerwone a biorą kolor granatowy i ponsowy — Krakowianie i wszyscy obywatele Gallicyi iednego i drugiego brzegu wisly nieprzestaią przesyłac znacznych offiar dla woyska, i onego zasilac rozmaitemi potrzebami. Szpital mianowicie odebral wiele dowodow czulosci i ludzkości mieszkancow — Tuteysze towarzystwo przyjaciol nauk w celu utrzymania ięzyka narodowego zebrane, odbylo kilka posiedzen w celu przyslugi oyczyźnie.

Za pozwoleniem Cenzury wileńskiej w Drukarni Uniwersytetu na Gazetę oddzieloney.

DODATEK